

WNIEBOWSTĄPIENIE I ZESŁANIE DUCHA ŚWIĘTEGO – DOPEŁNIENIEM DZIEŁA ZBAWIENIA

Drodzy, co decyduje o naszym być albo nie być chrześcijaninem?

W okresie Wielkanocy mówimy o dwóch faktach historycznych decydujących o naszym być albo nie być chrześcijaninem:

- I. Śmierć Chrystusa i moja śmierć z Nim to pierwszy fakt, o którym muszę wiedzieć i w którym muszę mieć udział jako chrześcijanin.

Bez mojej duchowej śmierci z Chrystusem nie jestem chrześcijaninem

- II. Zmartwychwstanie Chrystusa i moje zmartwychwstanie z Nim do nowego życia to drugi fakt, o którym muszę wiedzieć i w których muszę mieć udział jako chrześcijanin.

Bez zmartwychwstania mojego z Jezusem nie jestem chrześcijaninem.

A jaki jest trzeci fakt historyczny decydujący o moim być albo nie być chrześcijaninem?

- III. Wniebowstąpienie Chrystusa i jednocześnie zesłanie przez Niego Ducha Świętego do serc tych, którzy uwierzyli jest trzecim faktem o którym muszę wiedzieć i w których muszę mieć udział jako chrześcijanin.

Bez wniebowstąpienia Chrystusa i ochrzzczenia czy też wylania Ducha Świętego do mojego serca nie jestem chrześcijaninem!

SLAJD

1. Jeżeli nie miałbym udziału w trzecim fakcie historycznym czyli we wniebowstąpieniu Chrystusa, to nie miałbym Ducha Świętego w sercu!

Jeśli prawdą jest, że w Twoje serce nie został zesłany Duch Święty, to znaczy, że nie możesz nazywać Boga swoim Ojcem i Duch Boga nie prowadzi Cię przez życie!

Na tą zależność wskazuje ap. Paweł m.in. w dwóch swoich listach:

List do Rzymian 8:14 Bo ci, których Duch Boży prowadzi, są dziećmi Bożymi.

List do Galacjan 4:6 A ponieważ jesteście synami, przeto Bóg zesłał Ducha Syna swego do serc waszych, wołającego: Abba, Ojcze!

Jeśli prawdą jest, że w Twoje serce nie został zesłany Duch Święty, to to znaczy, że Bogu się nie podobasz i nie należysz do Chrystusa!

Bardzo dobrze oddał to ap. Paweł w liście do Rzymian 8:8-9:

Ci zaś, którzy są w ciele, Bogu podobać się nie mogą.

Ale wy nie jesteście w ciele, lecz w Duchu, jeśli tylko Duch Boży mieszka w was. Jeśli zaś kto nie ma Ducha Chrystusowego, ten nie jest jego.

SLAJD

Czy jest możliwe, że zawarłeś już takie duchowe małżeństwo z Chrystusem, wyznałeś Mu swoją miłość a jednocześnie On nie dał Ci wystarczająco miłości, mocy i darów, abys był mu wierny, abys Mu najlepiej służył?

Wyobraźmy sobie, że kobieta staje na ślubnym kobiercu, wyznaje miłość wybrańcowi swego serca, a jakiś czas po przysiędze małżeńskiej mówi Mu:

Wiesz, jesteśmy małżeństwem już kilka lat, ale ja do tej pory nie otrzymałam od Ciebie ani wystarczająco miłości, ani nie odczułam Twojego prowadzenia, Twojej męskiej siły i w ogóle do tej pory nie dałeś mi najważniejszych podarków/darów, i nie mam też siły, aby odwzajemnić Tobie swoją miłość.

W ogóle mój mąż to ja nie czuję się przy Tobie spełniona, czegoś mi brakuje. Nie dajesz mi tego, czego jak potrzebuję jako żona.

Co powiedzielibyśmy o takiej parze małżeńskiej?

No cóż, albo ten jej mąż jest nie kochającym Panem domu, ale raczej nieczułym tyranem, albo z jej zrozumieniem, odczuwaniem spełnienia i przyjęciem Jego miłości, opieki i darów jest coś nie tak!

Czy ktoś z nas ludzi wierzących może powiedzieć, że w tym duchowym małżeństwie z Chrystusem, Chrystus go zawiódł?

A czy wiecie, że właśnie tak potrafimy podchodzić do relacji z Chrystusem jako chrześcijanie?

Zachowujemy się jakbyśmy w relacji z Jezusem po nawróceniu nie mieli całego źródła miłości, szczęścia, mocy, jakby czegoś mi brakowało i szukamy nowych źródeł zaspokojenia!

Ale wg Biblii wniebowstąpienie Chrystusa, sprawia, że w momencie zawarcia małżeństwa duchowej zależności, małżeństwa z Chrystusem nawiązujesz relację z całym Bogiem, Ojcem, Synem i Duchem Świętym i korzystasz z pełni Jego dobrodziejstw i darów!

SLAJD

2. Jeżeli nie mam udziału w trzecim fakcie historycznym czyli we wniebowstąpieniu Chrystusa i związanym z nim zesłaniu Ducha Świętego do serca, to nie należę do Kościoła Chrystusa, do ciała Chrystusowego!

Co było rezultatem wniebowstąpienia Chrystusa i wylania Ducha Świętego do serca?

Ap. Paweł odpowiada w liście do Koryntian 12:13 tak:

Bo też w jednym Duchu wszyscy zostaliśmy ochrzczeni w jedno ciało - czy to Żydzi, czy Grecy, czy to niewolnicy, czy wolni, i wszyscy zostaliśmy napojeni jednym Duchem.

W tym wersecie ukazane są bardzo istotne prawdy odnośnie naszego udziału we wniebowstąpieniu i zesłaniu do serc Ducha Świętego:

- po pierwsze, zostało tutaj użyte słowo „wszyscy”. A to oznacza, że w chrzcie w Duchu Świętym mają udział wszyscy wierzący.
- po drugie czytamy tutaj, że rezultatem ochrzczenia w Duchu Świętym było złączenie wierzących w jedno ciało.

Z tego wniosek, że człowiek nie jest w ciele Chrystusa dopóty, dopóki nie zostanie zanurzony, ochrzczony w Duchu Świętym.

Czy jest więc możliwe być w ciele Chrystusa, być członkiem Kościoła, a nie mieć udziału w wylaniu czy też ochrzczeniu w Duchu Świętym?

Biblia jasno naucza, że nie!

SLAJD

3. Jeżeli nie mam udziału w trzecim fakcie historycznym czyli we wniebowstąpieniu Chrystusa i zesłaniu/ochrzczeniu w Duchu Świętym, to znaczy, że Chrystus nie mógłby wstawiać się za mną u Ojca.

Ap. Piotr bardzo wyraźnie wskazuje na ten sens wniebowstąpienia Chrystusa, mianowicie czytamy w

Dz. Ap. 2:33-36:

„Wywyższony tedy prawicą Bożą i otrzymawszy od Ojca obietnicę Ducha Świętego, sprawił to, co wy teraz widzicie i słyszycie. Albowiem nie Dawid wstąpił do nieba, powiada bowiem sam: Rzekł Pan Panu memu: Siądź po prawicy mojej, Aż położę nieprzyjaciół twych Podnóżkiem stóp twoich. Niechże tedy wie z pewnością cały dom Izraela, że i Panem i Chrystusem uczynił go Bóg, tego Jezusa, którego wy ukrzyżowaliście.”

List do Hebrajczyków 7:25: Dlatego też może zbawić na zawsze tych, którzy przez niego przystępują do Boga, bo żyje zawsze, aby się wstawiać za nimi.

Kiedy patrzymy na nauczanie Biblii w temacie wstawiennictwa Chrystusa, to rysuje się przed nami obraz sądu. W tym sądzie ja występuję jako grzesznik czyli oskarżony. Bóg jest sędzią. Diabeł oskarżycielem. A wiecie kto jest adwokatem? Jezus, który dzięki wniebowstąpieniu zasiadł po prawicy Bożej i za każdym razem wstawia się za nami u Ojca. Za każdym razem kiedy wyznamy Mu swój grzech, to On może powiedzieć Ojcu: *„Ojcze ten oskarżony rzeczywiście zgrzeszył i zasługuje na karę za grzech. Ale ja Ojcze już zapłaciłem własną krwią za ten grzech, ponieważ został mi wyznany.”*

Czy zwróciłeś się już kiedyś w modlitwie do Jezusa, aby wybaczył Ci grzechy i stał się Twoim adwokatem u Ojca?

SLAJD

4. Jeżeli nie mam udziału w trzecim fakcie historycznym czyli we wniebowstąpieniu Chrystusa i następującym po nim zesłaniu/ochrzczeniu w Duchu Świętym, to znaczyłoby, że nie miałbym nadziei na spędzenie wieczności w niebie.

Sam Jezus nawiązując do swojego wniebowstąpienia powiedział do uczniów tak:

Ewangelia Jana 14:2b-4:

Idę przygotować wam miejsce. A jeśli pójdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę znowu i wezmę was do siebie, abyście, gdzie Ja jestem, i wy byli. I dokąd Ja idę, wiecie, i drogę znacie.

Czy wiesz, że Jezus przygotował dla Ciebie miejsce w niebie? Czy wiesz, że Jezus chce Ciebie zabrać do domu Niebiańskiego Ojca?

Drodzy, jest pewien fragment w Biblii, gdzie Jezus nazywany jest naszym zwiadowcą, który sprawdza przed nami drogę i za którym możemy śmiało podążać.

Ten tekst to list do Hebr.6:18b-20, gdzie autor wzywa nas, abyśmy:

mieli mocną zachętę do pochwycenia leżącej przed nami nadziei. Jej to trzymamy się jako kotwicy duszy, pewnej i mocnej, sięgającej aż poza zasłonę, Gdzie jako poprzednik wszedł za nas Jezus, stawszy się arcykapłanem według porządku Melchisedeka na wieki.

I właśnie to słowo „poprzednik” można również przetłumaczyć jako „zwiadowca”. Zwiadowca rozpoznaje teren i oznacza kogoś, za kim mogą pójść inni.

Jeżeli dziś idziemy za ukrzyżowanym Chrystusem również z naszymi namiętnościami i pożądaniami ciała na krzyż,
Jeżeli dziś idziemy za zmartwychwstałym Chrystusem również w kierunku prowadzenia życia świadczącego o naszym zmartwychwzbudzeniu z Nim,
To również dziś z radością patrzeć na wniebowstąpienie Chrystusa, poprzez które otworzył nam drogę do przyszłego pochwycenia nas do nieba!

Chrystus obiecał, że idzie do Ojca, przygotować nam miejsce w niebie i weźmie nas do siebie.

Pan Jezus wzywa swoich uczniów i obiecuje im tak:

Ew. Jana 12:26:

Jeśli kto chce mi służyć, niech idzie za mną, a gdzie Ja jestem, tam i sługa mój będzie; jeśli kto mnie służy, uczci go Ojciec mój.

5. Jeżeli nie mam udziału w trzecim fakcie historycznym czyli we wniebowstąpieniu Chrystusa i następującym po nim zesłaniu/ochrzczeniu w Duchu Świętym, to znaczyłoby, że nie mam darów i mocy Ducha, aby służyć Chrystusowi.

Czy rzeczywiście bez wniebowstąpienia Chrystusa i zesłania do mojego serca Ducha Świętego nie zostałbym wyposażony we wszystkie dary i siły do duchowego życia?

Tak, ponieważ Biblia jasno naucza, że to właśnie fakt wniebowstąpienia Chrystusa do nieba i obdarzenie tych, którzy weń uwierzą darami jest nierozdzielnie związane, jak naucza m.in. list do Efezjan 4:7-12:

7 A każdemu z nas dana została łaska według miary daru Chrystusowego.

8 Dlatego powiedziano: Wstąpiwszy na wysokość, Powiódł za sobą jeńców I ludzi darami obdarzył.

9 A to, że wstąpił, cóż innego oznacza, aniżeli to, że wpierw zstąpił do podziemi?

10 Ten, który zstąpił, to ten sam, co i wstąpił wysoko ponad wszystkie niebiosy, aby napelnić wszystko.

11 I On ustanowił jednych apostołami, drugich prorokami, innych ewangelistami, a innych pasterzami i nauczycielami,

12 Aby przygotować świętych do dzieła posługiwania, do budowania ciała Chrystusowego,

Przesłanie tego tekstu zostaje wzmocnione przez werset z I Listu św. Piotra 4:10:

„Usługujcie drugim tym darem łaski, jaki każdy otrzymał, jako dobrzy szafarze rozlicznej łaski Bożej.”

Wierzmy Bożemu Słowu, że mówi prawdę?

Jeśli tak, to wsłuchajmy się chociaż w dwa przeczytane zdania, odnosząc je do siebie i wstawiając w słowo „każdemu” lub „każdy” swoje imię.

Mianowicie Efezjan 4 r., w.7 odnosimy do siebie: *„I mnie Monice, Esterze dana została łaska według miary daru Chrystusowego.”*

A teraz I list Piotra 4:10 odnosimy do siebie: *„Usługuję drugim tym darem łaski, jaki ja Henia, Amadeusz otrzymałem jako dobry szafarz rozlicznej łaski Bożej”*

Czyż Chrystus wstępując z nami w duchowe przymierze małżeństwa nie uczynił od pierwszego dnia naszego związku wszystkiego, aby był on zgodny, szczęśliwy i trwały?

Drodzy, spójrzmy na ten krzyż. Wyobraź sobie Chrystusa, który mówi do Ciebie w pierwszym dniu Twojego oddania się Jemu do dyspozycji tak:

„Moja moc obdarowuje Ciebie wszystkim, co jest potrzebne do życia i pobożności. Darowuje Ci w tej chwili drogie i największe obietnice.”

Te wymyślone słowa Chrystusa nie pochodzą z sufitu, ale wynikają z Bożego Słowa, które mówi tak:

2 Piotr. 1:2-4, gdzie czytamy:

2. Łaska i pokój niech się wam rozmnożą przez poznanie Boga i Pana naszego, Jezusa Chrystusa.

3. **Boska** jego **moc** obdarowała nas wszystkim, co jest potrzebne do życia i pobożności, **przez poznanie tego**, który nas powołał przez własną chwałę i cnotę,
4. Przez które darowane nam zostały drogie i największe obietnice, abyście przez nie stali się uczestnikami boskiej natury, uniknąwszy skażenia, jakie na tym świecie pociąga za sobą **pożądliwość**.

Drodzy, nie zachowujmy się w relacji z naszym niebiańskim Ojcem jak rozpieszczone, kapryśne dzieci, ale bądźmy wdzięczni!
Kiedy masz Chrystusa to masz wszystko!

Jak czytamy w liście do Kolosan 2:9-10: „*Gdyż w nim mieszka cieleśnie cała pełnia boskości. I macie pełnię w nim;*”

Z chwilą, kiedy rozpocząłeś nowe życie, to wszystko stało się nowe!

Trzy fakty historyczne decydują o Twoim być albo nie być chrześcijaninem.
Jakie to fakty?

- śmierć Chrystusa i moja śmierć z Nim,
- zmartwychwstanie Chrystusa i mój udział w tym zmartwychwstaniu,
- wniebowstąpienie Chrystusa i następujące po nim zesłanie Ducha Świętego do serc i mój udział w tym wydarzeniu

Wszystkie błogosławieństwa wynikające z tych trzech faktów stają się Twoim udziałem w chwili nawrócenia.

SLAJD

Dlatego wniebowstąpienie i wylanie Ducha jest dopełnieniem zbawienia. Bez udziału w tych trzech wydarzeniach nie byłbym chrześcijaninem.

Chcemy na nowo uwierzyć w pełnię mocy i miłości naszego duchowego małżonka, którą On wniósł do naszego związku.

Chcemy na nowo odkryć cud, moc, pełnię i radość wynikającą z wydarzenia, jakim było czy jest moje narodzenie na nowo, narodzenie do życia w Chrystusie!

Amen